



Czym zajmuje się Zespół ds. naruszeń w ochronie zdrowia?

Nie chodzi o rozwiązywanie konfliktów personalnych, ale interweniowanie w sytuacjach, gdy coś wykracza poza przepisy prawa lub aktualną wiedzę medyczną – oto główny cel Zespołu ds. naruszeń w ochronie zdrowia.

Niedawno Naczelna Izba Lekarska (NIL) przypomniała, że treści obecne w mediach społecznościowych, zarówno dyskredytujące konkretnego lekarza, jak i całe środowisko, można zgłosić do Zespołu ds. naruszeń w ochronie zdrowia, który został powołany przez Naczelną Radę Lekarską (NRL).

I to całkiem anonimowo. Wystarczy wysłać e-maila na adres naruszenia@nil.org.pl. Tą drogą można również poinformować o postępowaniu lekarzy niezgodnym z medycyną opartą na faktach (EBM) czy Kodeksem Etyki Lekarskiej (KEL).

Jak powstał zespół?

Po tym, gdy minister zdrowia Adam Niedzielski publicznie poinformował, jakie leki przepisał sobie jeden z krytykujących go lekarzy, z wielu stron podniosły się głosy oburzenia. W sierpniu 2023 r. była to bardzo głośna sprawa – nie tylko samorząd lekarski zarzucił szefowi resortu przekroczenie uprawnień, a on sam wkrótce podał się do dymisji.

W ocenie NIL tamte wydarzenia unaocniły potrzebę stworzenia jednostki, która mogłaby monitorować, rejestrować i przeciwdziałać nadużyciom szkodzącym bezpieczeństwu pacjentów i lekarzy oraz utrudniającym funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia w Polsce.

I tak właśnie narodził się Zespół ds. naruszeń w ochronie zdrowia. Na jego czele stanął Piotr Pisula – lekarz poszkodowany wówczas przez szefa resortu, a jednocześnie członek Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Wypełnić lukę

– Powołując zespół zdawaliśmy sobie sprawę, że powinien on wypełnić pewną lukę. Nie zawsze było wiadomo, gdzie zgłosić nieprawidłowości w zakresie działalności szpitala, które mogą zagrażać bezpieczeństwu pacjenta lub bezpieczeństwu prawnemu lekarza – tłumaczy Piotr Pisula.

Jak dodaje, nie brakuje osób, czasami bez żadnego wykształcenia medycznego, które propagują pseudoterapie. One również są w kręgu zainteresowania Zespołu ds. naruszeń w ochronie zdrowia.

– Nazywa się to leczeniem, choć tak naprawdę nie ma z nim nic wspólnego, nie przystaje do aktualnej wiedzy medycznej albo są to tzw. terapie alternatywne, które jak dotąd nie mają naukowo potwierdzonej skuteczności – podkreśla przewodniczący zespołu.

O jakich przypadkach można informować Zespół ds. naruszeń w ochronie zdrowia? – Ostatnio mieliśmy zgłoszenie od lekarza anestezjologa, który jest umieszczany w szpitalnym grafiku w pojedynkę. Jest to niezgodne ze standardami określonymi przez przepisy prawa, ponieważ dyżurować powinno dwóch anestezjologów – mówi Piotr Pisula.

Inny przykład to stosowanie długotrwałej terapii antybiotykami u pacjentów z rozpoznaniem boreliozy. Nie posiada ona wystarczających podstaw klinicznych oraz wiąże się z wieloma działaniami niepożądanymi, a mimo to wśród niektórych osób cieszy się aprobatą. – Zgłaszaliśmy przypadki lekarzy, którzy stosowali tzw. metodę ILADS, do okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej – mówi Piotr Pisula.

Zdarza się, że ktoś dostrzega problem, ale poinformowanie o nim mogłoby wiązać się z przykrymi konsekwencjami w związku z relacją z przełożonym. – Wtedy ciężar zgłoszenia bierzemy na siebie. W razie potrzeby nasz dział prawny wesprze osobę zgłaszającą problem. Czasami może się pojawić sytuacja, że najlepszym rozwiązaniem jest złożenie wniosku do prokuratury – dodaje.

Cele

Wśród celów Zespołu ds. naruszeń w ochronie zdrowia są m.in.:

- wyszukiwanie i zbieranie informacji oraz zawiadamianie odpowiednich organów izb lekarskich o nieprawidłowościach w zakresie funkcjonowania jednostek ochrony zdrowia,
- weryfikowanie i analizowanie zbieranych informacji,
- badanie przypadków naruszeń praw lekarzy i praw pacjentów, ze szczególnym uwzględnieniem łamania standardów medycznych, prawa pracy i rażących naruszeń w zakresie form leczenia i postępowania oraz podejmowanie stosownych działań,
- wyszukiwanie i przekazywanie do rzeczników odpowiedzialności zawodowej informacji o przypadkach lekarzy prowadzących i promujących działalność niezgodną z aktualną wiedzą medyczną i KEL,
- przyjmowanie zgłoszeń dotyczących naruszeń z okręgowych izb lekarskich.

Autor: Mariusz Tomczak / Gazeta Lekarska

